

MATURALNY DRESS CODE



Matura 2020 będzie inna niż do tej pory, ale na pewno przejdzie do historii.

Nie dość, że termin przesunięto, to dodatkowo część ustna została całkowicie odwołana. W tym roku maturzyści, nauczyciele, a także komisje egzaminacyjne będą musiały zachować dystans przynajmniej 1,5 m odległości. Każdy wchodzący na salę egzaminacyjną będzie musiał zdezynfekować ręce specjalnym płynem.

Reżim sanitarny będzie obowiązywał także w zakresie założenia maseczki podczas dotarcia do budynku szkoły i do sal egzaminacyjnych. Jednak uczniowie przy zachowaniu zasad dystansu, egzaminu już w maseczkach pisać nie muszą.

Do egzaminów jeszcze kilka dni.

Mam nadzieję, że Wasze głowy są przepelnione wiedzą, która zrekompensuje się w przyszłości wspaniałymi studiami lub pracą i stres egzaminacyjny także się zminimalizował, a jeszcze chciałabym zwrócić uwagę na coś, co nazywamy **dress code**.

W wolnym tłumaczeniu oznacza „kod ubierania się”, w ogólnym rozumieniu najczęściej zapowiada po prostu strój obowiązujący w danej firmie czy instytucji.

Encyklopedycznie jest to zbiór zasad dotyczących odpowiedniego dopasowania ubioru do okazji, jeden z elementów *savoir-vivre*.

Zasady te są zależne od regionu świata, państwa, religii czy kultury.



Maturalny dress code rządzi się swoimi prawami.

Dla większości z nas egzamin to stresujące wydarzenie. Nie bez znaczenia jest to, w co się na niego ubierzemy.

Dobry wygląd jest bowiem ważnym elementem naszego wizerunku. Strój może korzystnie zadziałać na naszą autoprezentację lub spowodować, że stracimy w oczach naszego egzaminatora. Dobrze dobrany strój dodaje pewności siebie, a tej podczas egzaminu dojrzałości potrzebuje każdy.

Co zrobić aby na egzaminach czuć się dobrze?

Jak się ubrać na maturę?

Matura jest egzaminem państwowym, do tego odbywającym się w szkole. W związku z tym warto zadbać, aby Wasze stylizacje były dość stonowane.

Na egzaminach obowiązuje strój galowy - elegancki i szykowny, który podkreśla powagę sytuacji. **Schludnie, skromnie, bez ekstrawagancji i wygodnie.** Tak w skrócie można opisać jak powinien wyglądać ubiór maturzysty. W pierwszej kolejności maturalna kreacja powinna być schludna. Wyprasowana koszula, spódnica bez zagięć to podstawa. Zbyt wąska koszulka, rozpinające się guziki, podwijająca się spódnica czy za ciasne buty mogą rozpraszać podczas egzaminu.

Nie powinno się ubierać żadnych świecących czy przezroczystych bluzek, żadnych bluzek z napisami i za dużymi dekolami. Niestosowne są zbyt krótkie spódniczki - to bardzo nieeleganckie, niepolecane są szpilki na zbyt wysokim obcasie. Dziewczęta mogą założyć spodnie, ale garniturowe. Dżinsy nie mieszczą się w maturalnym dress codzie.

Warto mieć żakiet lub sweter, który można zdjąć, gdyby zrobiło się zbyt gorąco. Białe koszule czy bluzki warto mieć w szafie co najmniej dwie, żeby nie było niepotrzebnego zdenerwowania w drugim dniu egzaminów, gdyby się okazało, że ta z pierwszego dnia nie jest do założenia.

Jakie kolory?

Wachlarz jest szeroki. Styliści podpowiadają, że można postawić na każdy stonowany kolor. Standardowe zestawienie czarny i biały zawsze jest dobrze widziane. Śmiało można, jeśli się dobrze czujecie i wyglądacie wykorzystać ciemne brązy, różne odcienie szarości, granat lub beże - są to kolory tzw. bezpieczne, wzbudzające autorytet i zaufanie. Kratki, paski, kropeczki, kwiaty - można, ale z umiarem. Koszula w kratkę tak, ale cały kraciasty garnitur, to zdecydowanie za dużo.

Unikajcie krzykliwych kolorów (np. czerwieni oraz neonów). Chłopców obowiązuje na maturze garnitur. Krawat jest dobrze widziany, ale niekonieczny.

Panowie, pamiętajcie o doborze ciemnych skarpetek do butów!

Maturzystki mają większą swobodę przy wyborze stroju. Dobrze skrojona garsonka (obojętnie czy ze spodniami czy spódnicą, sukienka czy biała koszula i elegancki cardigan będą dobrze wyglądały. Dobrym i bezpiecznym rozwiązaniem jest mała czarna. Podobnie biała koszula zestawiona ze spódnicą o długości midi. Ten zestaw zawsze się sprawdza.

Ważne! Jeśli zakładasz białą bluzkę, która często prześwituje, załóż pod nią biały lub cielisty top.

Buty na egzamin. Jaki model wybrać?

Maturzystki do swoich stylizacji chętnie wybierają szpilki. Takie buty wydłużają nogi i wysmuklają sylwetki, ale są totalnie niewygodne. Podczas egzaminu maturalnego, który trwa zwykle kilka godzin, warto zadbać o swój komfort. Właśnie dlatego wysokie szpilki warto zamienić na baleriny, stylowe loafersy, mokasyny lub buty na niskim obcasie.

Warto pamiętać, że buty powinny być pełne, obcas nie powinien być wyższy niż 7 cm. Koniecznie trzeba założyć rajstopy, nawet jeśli nastąpi upalny przełom w czerwcu. Dodatki dodają stylizacji szyku i elegancji. Może to być delikatna biżuteria, minimalistyczny pasek, czółenka, szpilki czy zegarek.

Jeśli ktoś chce się trochę wyróżnić od kolegów, można postawić na wyrazisty akcent w postaci, np. wisiora uzupełniającego kreację czy krawata, apaszki w bardziej intensywnym kolorze (np. czerwony krawat to akcent dodający energii, wiary w siebie, kolor ten symbolizuje siłę i moc).

Nie zapominajmy też o fryzurze.

Włosy dłuższe niż do ramion powinny być upięte. Co prawda przesądni unikają fryzjera w okresie między studniówką a maturą, niektórzy wierzą, że skrócenie włosów równa się z obcięciem wiedzy i gwarantuje niezdanie egzaminu...

Makijaż, jeśli, powinien być naturalny i niewidoczny.

I jeszcze kilka ważnych wskazówek:

Jak spędzić ostatnie godziny przed maturą?

Na pewno nie na nauce. Wiedza musi się uleżeć. W ostatnim dniu przed maturą odkładamy wszystkie książki i notatki, nastawiamy się na relaks, robimy to, co nam sprawia największą przyjemność. Zalecane są spacer, aby się dotlenić. Mówi się, że jak ciało pracuje, to mózg wypoczywa. W dniu egzaminu, przed wyjściem z domu, koniecznie trzeba zjeść małe, lekkie śniadanie.

Na egzamin maturalny przychodzimy co najmniej pół godziny przed rozpoczęciem egzaminu.

Od 2005 r. obowiązuje zakaz wnoszenia na salę egzaminacyjną różnego rodzaju słoników na szczęście i innych maskotek.

Na maturę 2020 każdy uczeń może wnieść ze sobą:

- dowód tożsamości
- kalkulator prosty
- czarne długopisy
- linijkę
- cyrkiel
- ołówek
- lupę
- wybrane wzory, które zapewnia szkoła
- chusteczki higieniczne
- mini płyn do dezynfekcji rąk



Należy pamiętać, że na salę egzaminacyjną nie wolno wnosić urządzeń telekomunikacyjnych, a także przedmiotów, które nie zostały wyżej wymienione.

Na koniec!

Moi koledzy na studiach, przed egzaminami prasowali tylko przód koszuli... A jeden za to, że tylko on wszedł na egzamin w garniturze od razu dostał piątkę.

Zgodnie z zasadą, że „Świat nie znosi próżni. Zniknęło futro, pojawiły się ubrania” - egzaminacyjny dress code jest sprawą rozwojową...



Wszystkim zdającym egzaminy życzę dobrego samopoczucia w swoich uniformach.

Pozdrowienia

Iwona Kozłowska